



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 36 — Rok I.

Włocławek, środa 13 lutego 1946 roku.

Cena 2 złote

O Dardanele

Problem cieśnin istnieje od dnia, kiedy Turcy w r. 1356 przekroczyli poraz pierwszy Dardanele. Marynarze italscy byli wówczas wszechwładnymi panami wschodniej części Morza Śródziemnego. Wiek następny to okres ustawicznych walk między Ottomanami z jednej strony, a Wenecjanami, Genuczykami i Pizańczykami z drugiej. Bizantyjczycy również brali udział w tych bojach. W r. 1453 Mehmet Zdobywca opanowuje Bizancjum i przebywa nieoczekiwanie Złoty Róg. Niedługo potem Morze Czarne staje się jeziorem tureckim, na straży którego stoi Konstantynopol. Po największym rozkwiecie państwa tureckiego następuje jego upadek. Wenecjanie kilkakrotnie zagrażają Bosforowi. Rosja wstępuje na widowie. Zdobyte Morze Azowskie przez Piotra Wielkiego oznacza początek wpływów rosyjskich na Morzu Czarnym. W traktacie belgradzkim w r. 1737 Turcja odmawia Rosji prawa wolnej żeglugi na Morzu Czarnym. 40 lat później w Kaynardium zostaje jej ono przyznane, jak również swobodny przejazd przez Dardanele. Niedługo potem Francja i Anglia uzyskują te same prawa. Zagadnienie cieśnin łączy się z zagadnieniem Wschodu. Oznacza ono bowiem ekspansję Rosji na południe i wysiłki podjęte przez inne państwa, przede wszystkim przez Anglię, aby ekspansję tę powstrzymać. Umowy dotyczące tej kwestii będą przede wszystkim wyrazem siły i stosunków panujących w danym okresie czasu między trzema państwami: Anglią, Rosją i Turcją.

Po szeregu najrozmaitszych zmian dokonanych traktatami ostatecznie w 1878 r. zawarto traktat w Berlinie na mocy którego nastąpiło całkowite zamknięcie cieśniny Dardanelskiej.

Ten stan rzeczy utrzymał się aż do traktatu w Sévres. Doświadczenie wykazało w czasie pierwszej wojny światowej, że Dardanele dobrze bronione są nie do zdobycia.

Traktat w Sévres podkreślał całkowitą klęskę Turcji i otwierał cieśniny dla wszystkich okrętów wojennych i handlowych bez wyjątku. Została ustanowiona „strefa cieśnin”. „Międzynarodowa Komisja Cieśnin” miała ją kontrolować. Turcja została zupełnie wyeliminowana z Bosforu i Dardaneli. Kemal Mustafa potrafił jednak stwarzając zrzęcznie fakty dokonane, uzyskać anulowanie wielu klauzul, traktatu sewerskiego.

Na konferencji w Lozannie, na której uznano odrodzenie się państwa tureckiego, opracowano nowy system dotyczący cieśnin. W czasie pokoju przejazd był wolny, wyjątek stanowiły okręty o wielkim tonażu. Jeśli jednak Turcja brała udział w wojnie, miała prawo zamknąć cieśniny, dla okrętów nieprzyjacielskich.

Aż do roku 1936 system ten nie był zmieniony. W r. 1936 wykorzystując sytuację międzynarodową Turcja za-

Północ z dnia 13 na 14 lutego

Zapowiedziany spis ludności ma jak wiadomo zadokumentować stan rzeczy ściśle o północy z dnia 13 na 14 lutego r. b.

Jeżeli nie trzymać się ściśle tego przepisu spis da obraz bardzo niedokładny. Spis będzie trwał przez 4 dni. Jest to konieczność techniczna, chcąc bowiem przeprowadzić go w jeden dzień trzeba było zmobilizować i przeszkolić nie 30.000 a 200.000 komisarzy spisowych.

Wobec ruchliwości ludności, w szczególności w dzisiejszych czasach, znaczna część ludności zmieni w ciągu tych 4 dni miejsce swego chwilowego pobytu.

Gdyby więc komisarze spisowali ludzi tam gdzie spędzili oni ostatnią noc, to jedną i tę samą osobę mogłoby np. zarejestrować dwóch komisarzy w różnych dniach i mieszkaniach, a inni

wogóle by się spisowi wymknęli, bez żadnej z ich strony winy.

Stąd właśnie ta konieczność sięgania do pamięci właścicieli mieszkań i ścisłego odtwarzania, ile osób nocowało w tym mieszkaniu z 13 na 14 lutego. Ten absolutnie konieczny przepis doprowadza do pozornych paradoksów.

Pomijając to, że komisarz będzie uwzględniał w formularzu tych, którzy np. już 2 dni temu wyjechali, a pominiętych z którymi właśnie rozmawia, może się zdarzyć, że zastanie on w mieszkaniu zmarłego, ale ponieważ śmierć nastąpiła po północy z 13 na 14 lutego musi zapisać go jako człowieka żywego. Odwrotnie nowonarodzone niemowlę zostanie w spisie pominięte tylko dlatego, że się o późniło o godzinę i urodziło się o godz. 1-ej nad ranem dnia 14 lutego.

Solidarność warszawskiego świata pracy

WARSZAWA, 11. 2. Wielka sala posiedzeń Związków Zawodowych w Warszawie przybrała w niedzielę 10 lutego r. b. odświętny wygląd. Warszawski świat pracy wypełnił szczerze widowie, by uczestniczyć w wiecu zorganizowanym przez warszawską Radę ZZ, celem przedstawienia szerokiemu ogółowi ostatnich postulatów i zasad wytycznych polityki ZZ na tle aktualnej sytuacji.

Delegacje robotniczych Partii i poszczególnych Związków Zawodowych stały się gremialnie ze swoimi sztagami.

żądała rewizji układu w Lozannie i uzyskała ją.

Umowa w Montreux zniosła strefę zdemilitaryzowaną i oddała Turcji władzę nad Bosforem i Dardanelami. Warunki umowy są następujące: tylko żegluga handlowa jest nieograniczona zarówno w czasie pokoju jak i wojny jeżeli jednak Turcja nie bierze w niej udziału.

Umowa w Montreux została podpisana przez największe mocarstwa światowe m. in. przez Japonię, za wyjątkiem Stanów Zjednoczonych. Obowiązywać miała ona przez 10 lat, a więc termin jej ważności upływa w lipcu 1946 r.

Było zupełnie naturalne, że zaraz po wojnie, która spowodowała zasadnicze zmiany w światowym układzie sił i zakończyła pół — osamotnienie Rosji, w którym pozostawała ona w ciągu 20-tu lat, warunki umowy z 1936 roku muszą być zmienione. Niemożliwe się stało trzymać w dalszym ciągu zamkniętą na Morzu Czarnym zwycięską flotę sowiecką. Wszyscy to rozumieją, nie wyłączając nawet Turcji.

Jak obecnie przedstawia się ten problem?

Dwa fakty wysuwają się obecnie jako ważne i aktualne.

Kilka miesięcy temu Mołotow za-

Po przemówieniach przewodniczącego KCZZ ob. Witaszewskiego, sekretarza generalnego KCZZ ob. Rusinka, sekretarza KCZZ ob. Sokorskiego, wiec robotniczy Warszawy przyjął jednogłośnie szereg rezolucyj:

REZOLUCJE

W pierwszej rezolucji robotnicy i pracownicy umysłowi Warszawy z oburzeniem piętnują prowokacyjną kampanię zamaskowanych i jawnych faszystów dążących do uwolnienia morderców hitlerowskich, stojących dziś przed sądem w Norymberdze.

wiadomił Solim Sarpera, ambasadora tureckiego w Moskwie, że rząd sowiecki wypowiedział traktat przyjaźni i neutralności sowiecko-turecki, który wygasł 7 listopada 1945 r. Zaznaczył on, że pragnąłby go odnowić, ale na innych warunkach. Między innymi rząd sowiecki zarządził ustąpienia baz wojennych w cieśninach, jak również miast Kara i Ardakan, odstąpionych Turcji przez Zw. Radziecki w 1931 r. Selim Sarper przedstawił te żądania swemu rządowi, który je odrzucił.

1 listopada 1945 r. prezydent republiki tureckiej, Ismet Inonu, wygłosił przemówienie, w którym wyolbrzymiając wkład Turcji do zwycięstwa Narodów Zjednoczonych oficjalnie odrzucił wszelkie propozycje sowieckie.

W tym samym czasie, kiedy rozwijał się ten zatarg rosyjsko-turecki, problemem cieśnin zajmowały się mocarstwa zachodnie.

Na konferencji w Poczdamie, przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego postanowili wydać nowe ustawy dotyczące rzek międzynarodowych. Początkowo zaliczono do nich Bosfor i Dardanele. Stany Zjednoczone zaproponowały, żeby je prosto umiędzynarodowić, później jednak zarzuciły ten projekt. Oddzielono

Znalazło to swój wyraz w proponowanej na ostatniej sesji ONZ przez rząd Urugwaju rezolucji domagającej się nieskazywania na karę śmierci Geringa i jego bandyckiej szajki. Faszysm to nowa wojna!

Faszysm musi być zniszczony wszędzie, gdzie próbuje się odrodzić.

Lud Warszawy domaga się, by marynary pracujące tych państw, które jeszcze utrzymują stosunki dyplomatyczne z faszystowską Hiszpanią zażądały od swoich rządów ich zerwania. Lud Warszawy domaga się, by kapitałiści Anglii i Ameryki przestali finansować polskich zabójców spod znaku Andersa i NSZ-towców, którzy mordują robotników, inteligentów i chłopów, palą wsie, grabią i terroryzują spokojną ludność.

Dla tych co niosą ludzkości śmierć jedyną odpowiedzią jest śmierć.

DRUGA UCHWAŁA

Uchwała druga stwierdza pełną solidarność z doniosłymi uchwałami Wydziału Wykonawczego KCZZ z dnia 20—23 stycznia r. b.

Trudności aprowizacyjne mogą być i będą przezwyciężone — głosi rezolucja — o ile:

1) Uchwały Wydziału Wykonawczego będą w 100% zrealizowane.

2) Urzędy aprowizacyjne i spółdzielnie oczyszczone będą z wrogięgo elementu, który zostanie zastąpiony ludźmi zmobilizowanymi przez Związki Zawodowe.

3) Sądy doraźne rozpoczną bezwzględna walkę ze złodziejami, pa-skarzami i NSZ-towskimi bandami terroryzującymi ludność wiejską.

sprawę cieśnin od innych europejskich dróg wodnych, przyjmując, że nie może być ona uregulowana bez udziału rządu tureckiego. Zgodzono się, że problem ten musi być załatwiony w dwóch etapach: każdy rząd osobno, W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i ZSRR, powiadomi rząd w Ankarze o swoim punkcie widzenia; później ma się zebrać konferencja międzynarodowa, prawdopodobnie z udziałem wszystkich państw, które podpisały umowę w Montreux, tych przynajmniej, którym sytuacja prawna pozwala zasiadać na konferencji.

Wiadome jest, że na początku listopada Edwin Wilson, ambasador Stanów Zjednoczonych w Turcji, wręczył tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych, Hasan Saka, memorandum przedstawiające amerykański punkt widzenia.

Również rząd angielski przesłał z kolei notę rządowi tureckiemu. Warunki jej pokrywają się w dużej mierze z propozycjami amerykańskimi.

Oczekuje się powtórnego sprezywania stanowiska ZSRR. Wątpię jednak należy, czy Sowiety odstąpią od swych postulatów. W każdym razie wykluczone się zdaje pozostawienie Turcji wyłącznej kontroli nad cieśninami. Dep.

Kara śmierci

BĘDZIN, 12. 2. Przed specjalnym sądem w Będzinie stanął konfident b. gestapo i żandarmerii niemieckiej z Grodkowa, powiatu będzińskiego 35-letni Stanisław Skalkowski. Były konfident polskiej policji państwowej z okresu przedwojennego.

Akt oskarżenia zarzucał Skalkowskiemu, że był w ścisłej współpracy z władzami hitlerowskimi, zadencjonował i wziął udział w aresztowaniu mieszkańców wsi Liśnany, rozstrzelanych następnie przez policję niemiecką.

Zeznania świadków potwierdziły w całości akt oskarżenia oraz ujawniły szczegóły znęcania się Skalkowskiego

nad aresztowanymi Polakami, bicie, kopanie i maltretowanie.

Ludność Grodkowa, Czar i wsi okolicznych znała Skalkowskiego z jego bestialskich zbrodni i drżała przed nim, gdy się pojawił.

Jeden ze świadków stwierdził, że Skalkowski w rozmowie z nim przyznał się do udziału w traceniu 14 Polaków, pokazywał mu paski od spodni straconych ofiar.

Przewód sądowy ujawnił, że Skalkowski próbował w rejonie Czary utrzymać organizację nielegalną.

Nieludzki oprawca, który był na usługach hitlerizmu został skazany na karę śmierci oraz utratę praw obywatelskich i konfiskatę mienia.

W sprawie akcji rozłamowej grupy Krasowskiego

WARSZAWA, 11. 2. W odpowiedzi na zapytanie Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi odnośnie zwołanej przez ob. Krasowskiego na dzień 3 marca rb. w Poznaniu konferencji nielegalnego związku zawodowego pracowników samorządu terytorialnego Rzeczypospolitej Polskiej, Komisja Centralna ZZ wydała komunikat przypominający treść uchwały rozszerzonego plenum KCZZ z dnia 31 sierpnia 1945 roku.

Komunikat m. in. stwierdza, że jedynym Związkiem, który reprezentuje pracowników samorządu terytorialnego i użyteczności publicznej jest Zarząd Główny wybrany na Zjeździe w Sopocie w dniach 24 i 25 czerwca ub. r. oraz, że próba stworzenia jeszcze jednego związku pracowników samorządu terytorialnego jest robotą rozbiłą skierowaną przeciw jednolitemu ruchowi zawodowemu.

Wobec powyższego plenum CKZZ

ostro potępia wspomnianą akcję, podkreślając, że zamierzenia grupy Krasowskiego mają charakter próby rozbięcia jednolitego ruchu zawodowego i że KCZZ kategorycznie odgradza się od działalności pana Krasowskiego i jego klikki.

Byrnes o pożyczce dla Anglii

WASZYNGTON, 12. 2. Minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych wygłosił przemówienie, w którym uzasadnił potrzebę udzielenia pożyczki Wielkiej Brytanii.

Minister Byrnes zaatakował ostro

Przed ogłoszeniem wyników wyborów w ZSRR.

MOSKWA, 12. 2. W wyborach w Związku Radzieckim wzięło udział około stu milionów wyborców, co stanowi udział 99,5% wszystkich upra-

wnionych do głosowania. W chwili obecnej w 1330 okręgach przeprowadzane są obliczenia.

Straty wojenne brytyjskiej marynarki handlowej

Wg. obliczeń angielskich, brytyjska marynarka handlowa straciła w działaniach wojennych ok. 40.000 ludzi wykwalifikowanego i doświadczono-

nego personelu, zaś tonaż jej spadł z 18.000.000 BRT w r. 1939 do 12,3 milionów BRT.

Związki Zawodowe jak najwydatniej poprą spis ludności

Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Wykonawczego KCZZ przy udziale przewodniczących i sekretarzy generalnych Związków Zawodowych oraz przewodniczących okręgowych (wojewódzkich) Komisji Związków Zawodowych była również omawiana sprawa spisu ludności mającego się odbyć 14. II. 1946 r.

Przewodniczący KCZZ Ob. Witaszewski wyjaśnił, że spis ludności ma znaczenie nie tylko ogólnopństwowe i narodowe, lecz również ma znaczenie dla ruchu zawodowego w Polsce.

Zarządy główne i okręgowe Komisji zostały zobowiązane do jak najaktywniejszego udziału w zapowiedzianym spisie.

Przywóz rudy z ZSRR.

Przewóz rudy żelaznej z ZSRR, odbywający się drogą lądową osiągnął już cyfrę 129.741 ton. Do całkowitego wykonania umowy z dn. 3 września ub. r. pozostaje jeszcze do przewozu około 120.000 ton. Na propozycję „Sojuzpromeksportu” strona polska zgodziła się przyjąć w ramach tej umowy 15.000 ton rudy żelaznej drogą morską. Ruda ta zawierać ma 69% Fe i pochodzi z zapasów położonych koło Leningradu. Jeżeli chodzi o rudy manganowe, to przywóz ma miejsce wyłącznie z ZSRR. Umowa z dnia 15. 8. 1945 opiewa na około 60.000 ton, z

czego połowa została już dostarczona. W prowadzonych obecnie przez rząd pertraktacjach z Rumunią za pośrednictwem bawiącej tam delegacji ekonomicznej, przewidziany jest również przewóz tego surowca.

Nauczyciele stają do akcji spisowej

Minister Oświaty za pośrednictwem kuratoriów i Związku Nauczycielstwa Polskiego wystosował apel do ogółu nauczycieli, wzywający do okazania pomocy władzom spisowym w akcji spisowej i do brania udziału w spisie

Zakończenie pierwszej sesji ONZ.

LONDYN, 12. 2. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że pierwsza Sesja Organizacji Narodów Zjednoczonych zostanie prawdopodobnie zakończona w nadchodzący piątek.

W dniu dzisiejszym minister spraw

zagranicznych Wielkiej Brytanii zgłosi wniosek w sprawie złagodzenia kryzysu gospodarczego.

W akcji tej wezmą udział Wielkie Mocarstwa: Związek Radziecki, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania.

1000 żołnierzy wraca do Polski

LONDYN, 12. 2. 1000 polskich żołnierzy wyjechało ze Szkocji do kraju.

Przed odjazdem zostali oni zaopatrzeni w nowe mundury, koce i ekwipunek.

Przemawiając do odjeżdżających brytyjski generał podkreślił bohaterstwo naszych żołnierzy, ich wartość bojową i moralną i przypomniał okres wspólnych walk w Afryce i Europie. Generał zaznaczył, że transporty żołnierzy odbywają się z opóźnieniem ze względu na brak statków. To samo zresztą się dzieje z żołnierzami brytyjskimi i amerykańskimi, którzy są rozrzucony po całym świecie.

Na zakończenie orkiestra odegrała „Góralu czy ci nie żal”.

Ustawa o ubezpieczeniach społecznych w Anglii

LONDYN, 12. 2. Izba uchwaliła nową ustawę o ubezpieczeniach społecznych. Ustawa przewiduje między innymi tygodniowe odszkodowanie w razie choroby.

Opatentowanie bomby atomowej

WASZYNGTON, 12. 2. Wynalazek bomby atomowej został opatentowany w tutejszym biurze patentowym.

Ograniczenia żywnościowe w Wiedniu

WIEDEN, 12. 2. Rada Sojusznicza wydała dalsze zarządzenia zmierzające do ograniczenia w dziedzinie żywnościowej w Wiedniu.

Wyścig pracy

Cały szereg zakładów włókienniczych zgłosił swój udział w wyścigu pracy m. in. P. Z. Wł., dawniej Scheibler i Grohman, I. K. Poznański, Eitingen, Steinert w Łodzi P. Zakł. Włók. dawniej Dierig w Bielawie na Śląsku Dolnym.

Według regulaminu na wynik współzawodnictwa nie mają wpływu: gatunek i jakość produkowanych towarów, ani postoje wyniki nawet z przyczyn siły wyższej.

Komisja klasyfikująca złożona z przedstawicieli Zw. Zawodowych, partii politycznych i Centr. Zarządu Przemysłu Włókienniczego z dyr. inż. Wende, jako superarbitrem, przyzna-

ła pierwszą nagrodę i sztandar przechodni załodze Państw. Zakładów Włókien. dawniej Eitingen w Łodzi za osiągnięty wynik 130,75% wyznaczonego na IV kwartał planu produkcji.

Drugie miejsce przyznano załodze Zakładów Dierig w Bielawie na Dolnym Śląsku z wynikiem 126% planu produkcji.

Trzecie miejsce uzyskała fabryka Steinerta w Łodzi z wynikiem 124% planu produkcji.

Dalsze miejsca zajęły zakłady I. K. Poznański 119%, Scheibler i Grohman 118%.

Żegluga chińska po wojnie

Od chwili kapitulacji Japonii koncern żeglugowy Chińskie Towarzystwo Parowej Żeglugi Handlowej, którego właścicielem jest rząd chiński, wyrewindykował od firm japońskich, ogółem 659 statków o tonażu 110.000 BRT, przy czym największą jednostką ma 3.000 ton. Poza tym wspomniany koncern powiększa swą flotę drogą zamówień na statki w obcych krajach. Ogółem towarzystwo zamówiło za granicą 46 statków, przy czym połowa zamówionego tonażu w wysokości ponad 75.000 t. ma być dostarczona w ciągu bieżącego roku. Następujące szlaki zostały już uruchomione przez towarzystwo: Szanghaj — Hankow, Szanghaj — Ichang, Szanghaj — Ningpo i Szanghaj — Chiny północne.

Jak donosi agencja Reutersa z Szanghaju, rząd chiński postanowił zezwolić obcym statkom na dalsze funkcjonowanie wzdłuż wybrzeża chińskiego tam, gdzie nie będzie to kolidowało z interesami żeglugi chińskiej. Decyzja

ta pozwoli zagranicznym towarzystwom żeglugowym, w szczególności zaś pewnej firmie brytyjskiej, utrzymać połączenia między Szanghajem i Hongkongiem oraz Singaporem i portami mórz południowych. Żegluga śródlądowa jednak pozostanie wyłączną domeną żeglugi chińskiej.

Wzrost przemysłu

Państwowa fabryka związków azotowych w Chorzowie stale powiększa produkcję, która już przekroczyła przedwojenny poziom. W grudniu przerobiono 2324 tony azotu podczas gdy ilość przerobionego przed wojną azotu wynosiła 2057 ton.

Fabryka poruszana jest siłą 2 wielkich turbozespołów, każdy o sile 25 megawatów. Ilość energii elektrycznej zużywanej przez zakłady wystarczyłoby do oświetlenia większości miast polskich.

Zasadniczym przedmiotem produkcji są nawozy sztuczne azotniak i saletra. W sierpniu 1945 roku wynosiła 5179 ton, w grudniu 5800 ton, w sierpniu wyprodukowano 2347 ton saletrzaków, w listopadzie 3702 ton, zaś obecnie po zakończeniu przebudowy jeszcze jednego pieca przekroczy 4000 ton.

Jednym z produktów otrzymywanych z praew przetworów chemicznych w produkcji jest karbid. Na cele oświetleniowe wsi sprzedano go 2125. Około 2500 ton wysłano do ZSRR w ramach umowy handlowej.

Stan zatrudnienia w fabryce powiększa się stale. W sierpniu w fabryce pracowało 3225 robotników i urzędników, w grudniu 3641 osób.

w charakterze komisarzy spisowych, Nauczyciele, pełniący obowiązki komisarzy spisowych, są wolni od pracy szkolnej w okresie spisu. Zwolnień udzielają kierownicy szkół.

RYTM KUJAW

Świadczenia rzeczowe

W ostatnich dniach odbyło się we Włocławku specjalne zebranie poświęcone świadczeniom rzeczowym.

Zebranie zajął wicestarosta ob. Czekański. Na wstępie zaznaczył, że nie powinien wogóle mówić, gdyż dzisiaj nie czas na gadanie. Obywatel, który naprawdę czuje się obywatelem sam wie co i jak ma robić. Czy wy tu zebrani — zapytuje wicestarosta — jesteście dobrymi obywatelami? — sądzi, że nie, o ile dziś trzeba do was przemawiać i nawoływać was do pracy nad realizacją świadczeń rzeczowych. Wojna wyrządziła nam wielkie szkody moralne. Wróg zdeprawował nam tak społeczeństwo, że dzisiaj chłop nasz, który był zawsze ofiarny względem Ojczyzny, chowa zboże po różnych zakamarkach, by nie oddać go swoim rodakom przymierającym głodem. Robotnik, który znacznie więcej dzisiaj pracuje od rolnika, nie ma kawałka chleba, nie mówiąc już o mleku, maśle i jajach, których wogóle nie jada. Czyja to jest robota, że chłop zawsze tak ofiarny, dzisiaj przeciwstawia się Państwu? To robota reakcji, która sęczy w naszą wieś jad nienawiści klasowej, która podjudza naszego nieświadomionego rolnika, by nie oddawał świadczeń własnemu Państwu. Szczególnie bogaci chłopci chętnie nadstawiają uszu na podszepty reakcji i oni to w większości nie wywiązali się dotychczas z obowiązku świadczeń rzeczowych. Biedacy zdali świadczenia rzeczowe prawie w 100%. Są wypadki, że gospodarz 94 hektarowy, posiadający stogi jeszcze z ubiegłego roku, nie zdał dotychczas ani jednego ziarnka na świadczenia rzeczowe.

Wobec takiego stanu rzeczy zarządzam:

Od poniedziałku sołtysi w swoich gromadach zarządzają przymusowy omlot w tych gospodarstwach, które dotychczas nie zdały świadczeń rzeczowych, oraz zarządzają szarwarki do odwozki wymłóconego zboża. Tych gospodarzy, którzy ustosunkują się opornie do tej akcji, należy aresztować i odstawić do Włocławka.

Przyłóżcie się sumiennie do pracy i pokażcie wreszcie, że powiat nasz nie jest tak zły jak władze nasze sądzą.

W akcji tej ławnicy i sołtysi powinni świecić przykładem, i ofiarnością w pracy. Musicie sobie wreszcie uświadomić, że do dnia 15 lutego br. świadczenia rzeczowe muszą być oddane w 100%.

Przewodniczący udziela głosu Pow. Kierownikowi Referatu Świadczeń rzeczowych. Podkreśla mówca z naciskiem, że powiat dotychczas wywiązał się ze świadczeń rzeczowych za ledwie w 62%. Jest jeszcze do zdania ponad 4000 ton zboża.

Mówca nawiązując do przemówień ob. wicestarosty Powiatowego, przypomina, że przymusowy omlot ma być przeprowadzony na koszt opornych gospodarzy. Prócz tego referenci świadczeń rzeczowych winni niezwłocznie sporządzić imienne wykazy opornych gospodarzy i wywiesić je na widocznym miejscu w Zarządzie Gminnym.

Zboże znajdujące się na majątkach należy zgłosić telefonicznie do Ref. Świadczeń Rzeczowych, podając jego ilość i zabezpieczyć go na miejscu, ze względu na brak środków lokomocji.

Głos zabiera przedstawiciel Polskiej Partii Robotniczej. W swoim przypomnieniu stwierdza, że chłop nasz nie zdał egzaminu, że za wysiłek robotnika nie chce dać, względnie daje bardzo opornie swój wysiłek. My robotnicy nie apelujemy do was rolnicy, my żądamy od was chleba i nie więcej tylko chleba, gdyż on nam się słuszenie należy za nasz wysiłek w dziele odbudowy Państwa. Reakcja, która szerzy wrogą i obłudną propagandę musi połamać sobie zęby na rolniku, tak jak połamała sobie zęby na robotniku. Wy chłopie musicie dotrzymać sojuszu robotniczo-chłopskiego. Miasta nie zostaną wygłodzone, tak jak tego chcą elementy reakcyjne. Trzyletni plan odbudowy Polski będzie wykonany wbrew wszystkim przeciwnościom. My robotnicy potrafimy usunąć klody rzucane nam pod nogi przez reakcję. Miasta żądają od was poświęcenia, żądają od was chleba i wy go dać musicie.

Czwartym skolei mówcą był przedstawiciel PPS. Apelowoł on do rolników, by nie oszczędzili wysiłków w tak ważnej pracy dla Państwa, jaką są obecnie świadczenia rzeczowe. Stawiał za przykład wielki wysiłek świąta robotniczego w odbudowie Państwa Polskiego. Zakończył swe przemówienie słowami: Ja pragnę aby zebranie dzisiejsze nie było ostatnie, lecz przeciwnie oczekuję, że jeszcze raz was zwołamy, by podziękować wam za spełnienie obowiązków względem Ojczyzny, tym obowiązkiem w tej chwili jest właśnie akcja świadczeń rzeczowych.

Apel Starosty.

Ob. Starosta Powiatowy wita zebranych i apeluje do wójtów i sołtysów, aby w tej końcowej akcji, wykazali jak najdalej posuniętą ofiarności i poświęcenie w pracy dla dobra świadczeń rzeczowych, gdyż od realizacji świadczeń rzeczowych zależy plan odbudowy Państwa. Robotnik ponosi większe ofiary aniżeli rolnik, pracuje w fabrykach i kopalniach dzień i noc i za tą pracą należy mu się chleb. Dla okupanta niemieckiego było zboże, a dla polskiego inteligenta pracującego i robotnika nie ma go — mówi ob. Starosta. My ten stan musimy przełamać. Podkreślam, że nie chcemy stosować sankcji karnych, że chcemy podejść do rolnika po ojcowsku, ale on wreszcie musi zrozumieć, że nie wolno mu być zapatrzonym tylko we własne podwórko. Okupant wymuszał na polskim rolniku świadczenia rzeczowe rewolwerem i obozami koncentracyjnymi, my tych metod stosować nie chcemy, my mamy już dość ofiar. Polak do Polaka powinien podchodzić z sercem a nie z rewolwerem. Reakcja, która szerzy ferment musi wcześniej czy później połamać sobie zęby na chłopie polskim, tak jak powiedział przedstawiciel Polskiej Partii Robotniczej. My Polskę mimo wszystko odbudujemy i odbudujemy ją taką, by była matką dla wszystkich Polaków. Apelujemy do was poraz ostatni, dajcie miastom naszym chleba, gdyż w miastach tych mieszkają wasi bracia. My musimy się wreszcie zrozumieć.

Terminy muszą być dotrzymane.

Zabiera głos przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Ludowego. Mówca stwierdza, że najważniejszą rzeczą w świadczeniach rzeczowych to jest dotrzymanie terminów. Musimy jednak stwierdzić, że terminy te nie są dotrzymywane. My stoimy lojalnie przy

rzędzie i musimy pokazać, że termin dostawy świadczeń rzeczowych dotrzymamy. Musimy pokazać, że i my obowiązek względem Państwa wypełnimy i wypełnimy go w stu procentach. Są w naszym województwie powiaty, gdzie były walki, gdzie na skutek tego są duże zniszczenia. My jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu, że powiat nasz nie jest zniszczony, więc powinniśmy być na pierwszym miejscu w województwie.

Przewodniczący udziela głosu przedstawicielowi świąta pracy, przedstawicielowi Związków Zawodowych ob. Bartoszewiczowi.

Ciężka praca robotników.

Przemawiam do was — mówi ob. Bartoszewicz — w imieniu 10.000 zorganizowanych robotników miasta Włocławka i zapytuje was, czyja to jest robota by wygłodzić miasta. My nie chcemy dopuścić do tego, by mieszkańcy miast wyruszyli na wieś i sami zabrali sobie to co im się za ich pracę należy. Robotnik i pracujący inteligent przez trzy miesiące pracował o kawałku suchego chleba, nie żądał zapłaty, gdyż wiedział, że nikt dać mu jej nie może. Rozumiał on, że Polskę trzeba odbudować z gruzów, że tylko jego wysiłek i trud może zapewnić Państwu możliwość życia i rozwoju i dzisiaj wy za to odmawiacie tym ludziom kawałka chleba?

Robotnik nie pije mleka, nie je jajek ani masła, pracuje jednak ciężko w fabrykach i kopalniach, by dać wsi produkty bez których życie byłoby niemożliwe. Wy to wreszcie musicie zrozumieć, musicie się nad tym głęboko zastanowić. My wysyłamy brygady robotnicze na wieś, my wiemy, że niektórzy rolnicy chowają zboże po różnych zakamarkach, by nie oddać go na świadczenia rzeczowe. Robotnik wszystko wie, lecz jeszcze dotychczas czeka cierpliwie. Miasto nie dostało kartofli, a wy pasiecie nimi trzodę. Otrząśnijcie się wreszcie z podszeptów reakcji, gdyż już najwyższy czas, gdyż może być zapóźno. Kiedy będzie dla was bliższy robotnik jak nie teraz, chcielibyście na gwałt się bogacić nie wiedząc o tem, że to co było zniszczone przez pięć lat, nie da się odrobić w ciągu jednego roku.

Na zakończenie mówca wznosił okrzyk, „Niech żyje jedność robotniczo-chłopska“. Okrzyk ten został podchwycony przez wszystkich zebranych.

Zabiera głos przedstawiciel Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, ob. Leszczyński, który zapytuje gdzie się podziela ofiarności ludu polskiego, który niegdyś w najcięższych chwilach potrafił zdumiewać wszystkich swoją bezgraniczną ofiarnością krwi i mienia. Dzisiaj ten sam lud chce się wykpić ze świadczeń rzeczowych. Zamiast żyta i pszenicy, oddaje na świadczenia rzeczowe jęczmień, owies i mieszaninę. Chce by polski robotnik i inteligent pracujący jadł całe swoje życie kasze jęczmieńną i chleb z mieszaniny. Dzisiaj rolnik polski chce stworzyć bratu swemu gorsze w mieście warunki, aniżeli dawał mu okupant. Czy wy się tego nie wstydzicie. Podła reakcja rozsiewa fałszywe wiadomości, że my zboże zebrane na świadczenia rzeczowe, wysyłamy za

granicę. Stwierdzam oficjalnie, że my ani jednego kilograma zboża nie wysyłamy poza granicę państwa naszego z tej prostej przyczyny, że brak nam jest zboża na wyżywienie miast i wojska. My robotnikowi i górnikowi na Górny Śląsk zmuszeni jesteśmy zamiast żyta wysłać jęczmień, to samo dzieje się z dostaw dla wojska. Czy wam nie wstyd, że syn wasz odbywający służbę wojskową musi jeść stale kasze jęczmieńną i najgorsze gatunki chleba? Z czego mają żyć mieszkańcy Włocławka, czy możemy ich wykarmić jęczmieńnią i mieszaniną, którą wy oddajecie na świadczenia rzeczowe zamiast żyta?

Apelujemy do waszego sumienia abyście wreszcie zaprzestali tych nieuczynnych oszukiwań braci naszych.

Głos zabiera Prezydent miasta Włocławka, który w krótkich słowach nakreśla historię powstania Polski demokratycznej i apeluje do zebranych by w imieniu dobra ogólnego przystąpili dopracji i do dnia 15 lutego zakończyli akcje świadczeń rzeczowych, gdyż tego wymaga obowiązek obywatelski.

Konieczność państwowa.

Delegat Wojewody Pomorskiego zabiera głos i wyjaśnia, że świadczenia rzeczowe są koniecznością państwa i muszą być bezwzględnie ściągnięte w nakazanym terminie, gdyż w przeciwnym razie może się załamać cały plan państwowy odnośnie do odbudowy państwa. Dzisiaj przemawia do was Polska ludowa przez waszych przedstawicieli i wy powinniście ich zrozumieć. Dzisiaj nie może być miejsca na sobkostwo. Dzisiaj każdy w Polsce płaci świadczenia rzeczowe, nietylko rolnik. Płaci je robotnik i inteligent pracujący, gdyż zamiast pobierać dzisiaj pobory w wysokości 7 do 8.000.— zł., pobiera za ledwie 800 do 1200.— zł., oddając państwu 4 — 5 tysięcy miesięcznie. Komu wy odmawiacie właściwie świadczeń rzeczowych? Rządowi, który się składa z waszych przedstawicieli? Zastanówcie się nad tym. Musicie zrozumieć, że miasto bez wsi żyć nie może, ale też wieś bez miasta również skazana byłaby na zagładę. My zboża nie wysyłamy za granicę, gdyż go nie mamy dla przymierających głodem naszych dzieci. Dzisiaj w Polsce demokratycznej, rząd spotyka się z milczącym oporem wsi, która nie może zrozumieć elementarnych pojęć o pomocy bliźniemu. U nas każdy mówi dużo o prawach obywatelskich, a zanadto o obowiązkach, jakie ciążyą na przeciętnym obywatelu państwa. W państwie, które chce żyć, musi być karność i dyscyplina, nakazy i polecenia muszą być wykonywane.

W końcu zabiera powtórnie głos Starosta Powiatowy ob. Kubski. Chciałbym — mówi Starosta — byście mi dali przyrzeczenie, że do dnia 15 lutego br. świadczenia rzeczowe wypełnicie. Zebrani przrzekają uroczyście i dla zadokumentowania tego, chóralnie odśpiewują „Rotę“.

Wicestarosta ob. Czekański rozwiązując zebranie poleca, by do dnia 15. 2. br. cały personel gmin, z wyjątkiem sekretarzy, był zatrudniony w terenie przy realizacji świadczeń rzeczowych.

Przeladunek produktów naftowych w porcie gdańskim

W ciągu ostatniego kwartału ub. r., a zarazem w ciągu całego r. 1945, nadeszły do Gdańska następujące ilości produktów naftowych z dostaw UNRRA: benzyny motorowej — 1.799 ton, nafty traktorowej — 2.180 ton, oleju — 2.001 ton, razem — 5.980 ton. Program na rok 1946 przewiduje przywóz przez port gdański stosunkowo poważnych ilości produktów

naftowych, wynoszących ok. 20 — 30.000 ton miesięcznie. Ilości te, obok produkcji rodzimej i przywozu cyfrowego drogą lądową ze Związku Radzieckiego, są konieczne dla zaspokojenia stale wzrastającego zapotrzebowania odbudowującego się gospodarstwa krajowego na płynne środki napędowe.

Powitaj komisarza spisowego jak miłego gościa

Kronika

DYŻURY APTEK: Dzisiaj na 3-go Maja 1946 KINA „Bałtyk” i „Polonia” Film produkcji francuskiej p. t. „Zdobycy Marokka”	Dzisiaj ŚRODA 13 LUTEGO Katarzyny	Kalendarzyk słowiański Toligniewa Słowo: wschód o godzinie 6.58 zachód o godzinie 16.44
--	---	---

W lusterku

Oczekiwane

Załatwimy dziś napewno, załatwimy, słowo daje... ładna piosnka śpiewna rzewna; baj, baj baj będzie w maju...

Tu się czeka godzin kilka, tam się traci tydzień, panie... życie minie niby chwilką na takim oczekiwaniu.

Agapit.

Akademia ku czci Kościuszki.

W związku z 200 rocznicą urodzin wielkiego Naczelnika ludu polskiego odbyło się zebranie Komitetu Organizacyjnego Akademii ku czci Tadeusza Kościuszki. W skład komitetu weszli: prezes MNR Bojańczyk, prezydent miasta Kubecki, wicestarosta Czechański, przedstawiciele partyj, urzędów, prasy i organizacji społecznych.

W roku bieżącym, jako w roku Kościuszkowskim, w całym kraju organizowane są uroczystości ku czci Naczelnika Kościuszki.

We Włocławku uroczysta Akademia odbędzie się w niedzielę dnia 17 b. m. o godzinie 12 min. 30 w sali teatru Ziemi Kujawskiej.

Na akademii złożą się: przemówienia oraz część artystyczna.

Osobiste. W dniu wczorajszym przybył do Włocławka na zaproszenie PPS kierownik Teatru Robotniczego na Śląsku Henryk Woźnicki literat i poeta, który prowadzić będzie Koło Dramatyczne przy Powiatowym Komitecie Organizacji Młodzieży TUR we Włocławku.

Zgłoszenia dzieci zabranych przez partię hitlerowską to obowiązek każdego Polaka. Wkrótce wyruszy z Polski do Niemiec pierwszy pociąg Polskiego Czerwonego Krzyża, aby przywieźć oczekujące na powrót do Ojczyzny dzieci polskie, które zbrodnię rąk hitlerowskich wyrwała z gniazda rodzinnego.

Wracać będą stopniowo na ojczyznę łono, do swych matek i ojców cudem ocalałe z krwawych rąk siepaczy hitlerowskich wyrwane dzieci polskie. Zbrodnia hitlerowska dokonana na dzieciach polskich, w Polsce skradzionych jeszcze nie została w całych rozmiarach ujawniona. Dopiero obecnie sprawa ta rozpoczyna przed opinią zdumionego narodu karty swe odkrywać.

Do placówek Polskiego Czerwonego Krzyża napływać zaczyna pierwsza seria zgłoszeń. — Nadchodzą listy z miast, miasteczek, i wsi polskich, zewsząd cisną się te same pytania. — Stroskani matka i ojciec, rodziny, opiekunowie i znajomi w listach pytają o los swych dzieci.

Polski Czerwony Krzyż skrzętnie i pilnie każde zgłoszenie notuje i co pewien czas w prasie polskiej ogłaszane będą komunikaty z nazwiskami odnalezionych dzieci.

Państwo polskie zainteresowane jest w szybkim i dokładnym przeprowadzeniu spisu dzieci, które partia hitlerowska w czasie 6-cio letniej okupacji z Polski wywiozła.

Spis odsłoni nam dopiero całą tragedię narodu polskiego i jego dzieci.

Przedstawiciele Rządu Polskiego posiadając urzędowo stwierdzony spis nam skradzionych dzieci, będą dopiero wówczas zdecydowanie mogli wobec narodu niemieckiego stawiać żądanie.

„Oddajcie nam nasze dzieci”.

Ze spisu dokonanego obecnie w Polsce, zapewne wyjaśnimy niejedną jeszcze zbrodnię jakiej dopuścili się krwiożercy i okrutni krzyżacy

Krzywdy — jakie zbir hitlerowski naszym dzieciom wyrządził — nie darujemy.

Choćby spod ziemi, a wynajdziemy zbrodniarzy i przed sąd ich postawimy.

Żaden zbrodniarz, — żaden kat dziecka polskiego nie może uniknąć karzącej ręki sprawiedliwości.

Za zbrodnię hitlerowską cały naród niemiecki odpowiada, bo prawie nie ma Niemca, który by osobiście nie brał udziału w zbrodniach, a każdy z nimi duchowo się solidaryzował, czerpał z nich korzyści.

Nam spościć nie wolno — każdy zatem musi swój obowiązek spełnić, wszystkie dzieci winny być spisane.

Dzieci — to nasza przyszłość — to nasza ostoja.

Powszechny sumaryczny spis ludności cywilnej z dnia 14. 2. 1946 roku. Na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10. 1. 1946 r., na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzony powszechny sumaryczny spis ludności cywilnej, którego dokonają specjalnie powołane władze spisowe w czasie od 14 do 17 lutego rb. Włączanie. Spis ten będzie obejmował wszystką ludność cywilną i jako moment krytyczny będzie północ z 13 na 14 lutego rb., w którym każdy mieszkaniec gdzie się będzie znajdował, będzie objęty tym spisem.

Do przeprowadzenia spisu na terenie m. Włocławka zostali powołani Okręgowi Komisarze Spisowi z pośród młodzieży szkolnej — średnich zakładów naukowych, którzy pod przewodnictwem Obwodowych Komisarzy Spisowych powołanych na te stanowiska ze sfer nauczycielskich dokonają zarządzanego spisu. Czynności te wyżej wymienieni będą pełnić honorowo.

Mieszkańcy m. Włocławka winni podejść do tego aktu o znaczeniu nie-

Robotnicze domy wypoczynkowe na dolnym Śląsku

Do najpiękniejszych zakątków Śląska Dolnego należy rejon Jeleniej Góry, położony u stóp Karkonoszy. Znajduje się tu pięknie położone miasteczko Karpacz i Bierutowice, mogące iść w zawody ze stacją klimatyczną Tatr — Zakopanem, przewyższając je pod względem zasobności urządzeń pensjonatów i schronisk górskich. Są one świetnie zagospodarowane i nie ucierpiały w czasie działań wojennych. Służba złożona w większości z Niemców po odpowiednim przeszkoleniu może zostać zastąpiona przez element polski. Miejscowości te przeznaczone zostały na miejsca czasów robotniczych, mają służyć żyjącemu w trudnych warunkach człowiekowi pracy, na którego barkach spoczywa wielki obowiązek odbudowy przemysłowej Polski.

Pomiędzy poszczególne urzędy i instytucje podzielone zostały poszczególne pensjonaty i hotele, ze względu na trudności komunikacyjne pensjonaty w nieznacznej części zapelnione są urlopowiczami.

Przemysł Włókienniczy zorganizowany na terenie Śląska Dolnego dwie Centrale Wczasów Robotniczych, a mianowicie:

w Jeleniej Górze, z miejscowościami kuracyjnymi: Karpacz, Bierutowice,

ce, Pisarzewiec Górny;

w Dusznikach Zdroju z miejscowościami kuracyjnymi: Kudowa, Puszczków, Duszniki Zdrój.

Leczy się choroby serca, nerek i przemiany materii.

Obie Centrale dysponują liczbą 500 łóżek, łączna zatem suma 1000 łóżek jest niewystarczająca. W miejscowościach tych urządzi się przy poszczególnych pensjonatach świetlice, w których organizowane są dla urlopujących imprezy rozrywkowe, artystyczne i t. d. Urządzane są również i wycieczki.

Czynione są przygotowania wczasów w rejonie Sopot, mają być w tym celu wykorzystane znajdujące się tam baraki ponemieckie po odpowiednim przygotowaniu do potrzeb korzystających z odpoczynku robotników. Przy znacznej liczbie pracowników przemysłu włókienniczego istnieje potrzeba urządzenia większej liczby ośrodków wypoczynkowych.

Robotnik uzyskując urlop wpłaca 260 zł., firma drugie tyle do Wydziału Socjalnego C.Z.P.Wł., i wobec tego robotnik korzystając z tego tytułu z całodziennego utrzymania przez okres urlopu oraz bezpłatnego przejazdu koleją w obydwie strony ma możliwość taniego wypoczynku.

zmiernej wagi dla naszego Narodu z całą powagą i życzliwością i tym którzy ofiarnie i bezinteresownie swe czynności będą spełniać w czasie wyżej oznaczonym t. j. w dniach od 14 do 17 lutego rb. winni przyjść z pomocą i nie utrudniać im pracy.

Każdy właściciel domu mieszkalnego, każdy główny lokator, głowa rodziny winien wyczerpująco podać dane o swych współmieszkańcach Okręgowym Komisarzom Spisowym, którzy doń się zgłoszą w oznaczonym czasie.

Komisarze Spisowi będą zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje, upoważniające ich do wykonywania czynności, wystawione przez władze spisowe — Starostwo Grodzkie.

Kto niechętnie będzie odnosił się do tych czynności lub im przeszkadzał — ulegnie karze grzywny do 3.000 zł. z zamianą na karę aresztu do trzech miesięcy — lub obu tym karom łącznie.

Szczegółowy sposób przeprowadzenia zarządzanego spisu jest podany do publicznej wiadomości w obwieszczeniu Wojewody Pomorskiego, rozplakatowanym w obrębie m. Włocławka.

Siedziba Władzy spisowej na m. Włocławek mieści się w gmachu Zarządu Miejskiego ul. Karnkowskiego 2a — pok. Nr. 11.

W dobrze zrozumianym interesie, dla całości naszego Narodu, wszyscy winni współpracować z władzami i organami powszechnego sumarycznego spisu ludności, celem osiągnięcia jak najdokładniejszych wyników tego spisu.

KORZYSTNIE nabędziesz towary whurtowni galanterii, Feliks Aszyk, Łódź, Nowowiejska 5, tel. 156-15.

LEKARZ DENTYSTA
B. JANIŃSKI
 Włocławek, ul. Kościuszki Nr. 7
 Leczenie chorób zębów i jamy ustnej, chirurgia
Zęby sztuczne
 ordnuje od 9 — 11 i od 2 — 5

Podręcznik samochodowy
 (jak obchodzić się z samochodem)
 ważny podręcznik dla interesujących się motoryzacją — liczne ilustracje Cena zł. 160.—
 DO NABYCIA
 w KSIĘGARNI Powszechnej
 Włocławek, Brzeska 4

IDAC ul. Bracką do Stodólnej zgubiłam damski lakierok, 8 lutego popołudniu o godz. 5-ej. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem, Lewandowska, Bracka 32.

SKLEP odstąpię próżny. Wiadomość: Tumski 13, Skiermański.

ZARZĄD Związku b. więźniów Politycznych Obozów Koncentracyjnych we Włocławku zawiadamia członków, że dnia 18. 2. 1946 r. o godz. 17-ej w lokalu Rady Związków Zawodowych, ul. Słowackiego 1, odbędzie się ogólne zebranie informacyjne.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko: Ochociński Stanisław, ul. Polna 100.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartkę żywnościową za m-c luty na nazwisko: Kowalewski Stanisław, Plocka 123.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8 do 12 i od 2 do 5-tej. W soboty od 8 do 12-tej.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i prac po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe — 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.
 Przyjmuje w godz. 10—12 z wyjątkiem dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, UL. BRZESKA 4. Telefon Nr. 11-26. REDAKTOR A. TURCZYNOWICZ.

E — 0843

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. Drukarnia Diecezjalna, Włocławek, Brzeska 4. Odpow. za pismo: Kolegium Redakcyjne.